

Skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych a mechanizmy powstawania zachowań przestępczych²

Rozważania na temat skuteczności resocjalizacji skazanych na karę pozbawienia wolności, których dostarcza bogata literatura przedmiotu, nie pozwalają na optymistyczne prognozowanie w tym zakresie. Już nieomal klasyczne stwierdzenie Roberta Martinsona, że „nic nie działa” (*nothing works*)³, przyczyniło się do odrzucenia zaufania do resocjalizacyjnych celów kary⁴. I chociaż przedstawione później pełne wyniki badań ewaluacyjnych 231 programów resocjalizacji realizowanych w większości w więzieniach w latach 1945–1967, nie są już tak jednoznaczne⁵, a i sam Martinson w kolejnych publikacjach zdystansował się od swoich wcześniejszych wniosków, przyznając, że niektóre z analizowanych przez niego programów przyczyniły się do zmiany zachowań poddanych ich oddziaływaniom skazanych⁶, to i tak stwierdzenie o nieefektywności resocjalizacji mierzonej powrotnością do przestępstwa, uznano za fakt naukowy. W USA komisja do spraw reformy prawa karnego zaproponowała odejście od resocjalizacyjnego modelu karania przestępców⁷. W Europie krytyka przymusowej resocjalizacji spotkała się z powszechną aprobatą, opartą na przekonaniu, o jej niedopuszczalności z uwagi na to, że

¹ Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Instytut Pedagogiki.

² Publikacja za zgodą Autorki, pierwotna wersja artykułu: B. Jezierska, *Mechanizmy powstawania zachowań przestępczych a skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych*, [w:] D. Kowalczyk, A. Szczówka, P. Kwiatkowski (red.), *Tradycje i perspektywy optymalizowania profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2015, s. 127–132.

³ R. Martinson, *What Works? – Questions and Answers About Prison Reform*, “The Public Interest” 1974, nr 35, s. 22–54.

⁴ B. Stańdo-Kawecka, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, Kraków 2000, s. 28.

⁵ D. Lipton, R. Martinson, J. Wilks, *The Effectiveness of Correctional Treatment: A Survey of Treatment valuation Studies*, Praeger Press, New York 1975.

⁶ R. Martinson, *New Findings, New Views: A Note of Caution Regarding Sentencing Reform*, “Hofstra Law Review” 1979, nr 7, s. 243–258.

⁷ A. von Hirsch, *Doing Justice: The Choice of Punishments: Report of the Committee for the Study of Incarceration*, Hill and Wang, New York 1976.

prowadzona jest wbrew woli w pełni poczytalnego człowieka, posiadającego autonomiczną osobowość, dzięki której może ukształtować swą wewnętrzną orientację⁸.

Nie podejmując się oceny zasadności wniosków oceniających efektywne funkcjonowanie analizowanych przez Martinsona i innych badaczy programów resocjalizacyjnych, można poszukać odpowiedzi na uwarunkowania ich skuteczności w rozważaniach nad postrzeganiem natury ludzkiej oraz w opisach mechanizmów ludzkiego działania.

Teorie promujące ideę *tabula rasa* próbują wykazać, że zachowanie człowieka zależy od prostych mechanizmów warunkowania, a różnice między ludźmi są skutkiem wpływów kulturowych⁹. W badaniach psychologii społecznej główną rolę w działaniu człowieka przypisuje się jego istocie społecznej¹⁰, co potwierdzają szandarowe eksperymenty z tego zakresu, przesuujące uwagę z indywidualnych predyspozycji człowieka, na warunki, w jakich się znajduje. Badania nad posłuszeństwem Milgrama¹¹ czy stanfordzki eksperyment więzienny¹² wskazują źródła pochodzenia zła, ale nie wyjaśniają decyzji człowieka o jego stosowaniu. Filozoficzny nurt teoretyczny zapoczątkowany przez Kartezjusza¹³ próbuje przekonywać, że umysł ludzki jest bytem całkowicie odrębnym od ciała i chociaż ma duży wpływ na współczesną optykę widzenia natury człowieka, któremu przypisuje się posiadanie wolnej woli sterującej jego zachowaniem, został zanegowany z punktu widzenia psychologii kognitywnej¹⁴, a wcześniej określony jako wiara w ducha w maszynie (*the ghost in the machine*)¹⁵.

Mechanizmy optymalnego zachowania człowieka w przypadku konfliktu interesów, w warunkach niepewności lub posiadania niepełnych danych, wyjaśniane są przy użyciu teorii gier¹⁶. Jednym z jej problemów jest dylemat więźnia¹⁷, oparty na dwuosobowej grze, w której można zyskać lub stracić w zależności od nieznannej strategii przyjętej przez drugiego gracza. Najbardziej opłacalne jest wykorzystanie uczciwego partnera, mniej obopólna współpraca, najmniej nieuczciwość wzajemna. Jednakże obopólna współpraca wypracowuje w konsekwencji największy wspólny zysk. Skłoniło to badaczy to poszukiwania

⁸ B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2007, s. 76.

⁹ S. Pinker, *Tabula rasa: spory o naturę ludzką*, Gdańskie Wydawnictwo Naukowe, Gdańsk 2005.

¹⁰ E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

¹¹ S. Milgram, *Behavioral study of obedience*, "The Journal of Abnormal and Social Psychology", nr 67 (4), s. 371–378.

¹² P. Zimbardo, *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, PWN, Warszawa 2008.

¹³ R. Descartes, *Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwania prawdy w naukach*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2004.

¹⁴ A. Damasio, *Błąd Kartezjusza: emocje, rozum i ludzki mózg*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2011.

¹⁵ G. Ryle, *The concept of mind*, University of Chicago Press, Chicago 2002.

¹⁶ P. D. Straffin, *Teoria gier*, „Scholar”, Warszawa 2004.

¹⁷ Prisoner's Dilemma (Stanford Encyclopedia of Philosophy) <http://plato.stanford.edu/entries/prisoner-dilemma/>

genezy i rozwoju altruizmu, a w konsekwencji doprowadziło do powstania koncepcji altruizmu odwzajemnionego¹⁸, starającej się wyjaśnić, dlaczego ludzie funkcjonują w złożonych społeczeństwach o skomplikowanym podziale pracy, skoro procesy ewolucyjne zdają się faworyzować zachowania egoistyczne¹⁹.

Warunkiem zapewniającym rozwój altruizmu odwzajemnionego jest udział w grach, w których zyskuje się na współpracy. Jednakże najbardziej korzystną formą uczestnictwa w życiu społecznym pozostaje oszustwo i przyjmowanie przysług bez rewanżowania się za nie. Pożądaną właściwością człowieka staje się umiejętność dostrzegania oznak wskazujących intratność konkretnego zachowania²⁰, a najskuteczniejszą strategią postępowania, odpłacanie według schematu wet za wet (*tit for tat*)²¹. Ludzie współpracują ze sobą nie z uwagi na altruizm odwzajemniony, ale dzięki altruistycznemu karaniu (*altruistic punishment*), polegającym na stosowaniu, w imię wspólnego dobra, sankcji wobec jednostek łamiących normy społeczne²².

Odbywa się to zgodnie z moralną oceną zdarzeń i ludzi, wykształconą jako konsekwencja reakcji emocjonalnych na dany czyn. Zasady moralne nie wytwarzają się, jak dotychczas sądzono, po zapoznaniu się jednostki z informacjami dotyczącymi społecznych przekonań etycznych, rozkodowaniu sytuacji poddawanej osądowi i aplikacji do niej zinternalizowanych norm, ale funkcjonują jako racjonalizacja instynktów. Intuicyjna awersja do krzywdy dokonanej osobiście może być w konflikcie z abstrakcyjnym rozumowaniem moralnym i sprawić, że przestrzeganie reguł społecznych w zachowaniu człowieka ma z jednej strony charakter imperatywny, a z drugiej utylitarnej, na podstawie rozrachunku zysków i strat²³. Przestępcy nie tyle, że są niemoralni, ale stosują techniki adaptacyjne umożliwiające im przystosowanie się do podkultur dewiacyjnych zarówno w więzieniu, jak i poza nim. Postępowanie ludzi wyznaczane jest przez ich własne, egoistycznie skalkulowane interesy. Warunki społeczne mogą wymusić powstrzymanie podjęcia decyzji o popełnieniu przestępstwa jedynie wtedy, gdy uczciwość zostanie oceniona jako bardziej opłacalna w danym momencie, w przeciwnym wypadku łamanie norm pozostanie zachowaniem optymalnym.

Oprócz szacowania zysków i strat wynikających z konkretnego działania, przyczyną zachowań przestępczych jest stosowanie przemocy w rozwiązywaniu konfliktów,

¹⁸ R. L. Trivers, *The Evolution of Reciprocal Altruism*, "The Quarterly Review of Biology" 1971, nr 46 (1), s. 35–57.

¹⁹ M. W. Ridley, *O pochodzeniu cnoty*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2000.

²⁰ R. Wright, *The Moral Animal: Why We Are, the Way We Are: The New Science of Evolutionary Psychology*, Vintage Books, New York 1995.

²¹ R. M. Axelrod, *The evolution of cooperation*, Perseus Books Group, New York 2006.

²² E. Fehr, S. Gächter, *Altruistic punishment in humans*, "Nature" 2002, nr 415, s. 137–140.

²³ P. O. Żylicz, *Psychologia moralności. Wybrane problemy*, Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa 2010.

których przyczyn, już w XVII wieku, upatrywano w rywalizacji, niepewności i dążeniu do zachowania reputacji²⁴. Skłonność do przemocy jest immanentną cechą ludzi²⁵, przejawiającą się nawet w drastycznych formach²⁶, a jej kontrola możliwa jest jedynie za pomocą silnych instytucji społecznych. Wypracowaną przez nie logikę ekonomicznego postępowania odrzucają warstwy niższe, upośledzone w dążeniu do sukcesu z braku posiadania adekwatnych instrumentów do jego realizacji i zmuszone posiłkować się w tym zakresie różnymi rodzajami zachowań agresywnych²⁷, jak również osobnicy wierzący w swoją uprzywilejowaną pozycję społeczną i płynące z niej pozwolenie na funkcjonowanie poza normami obowiązującymi innych ludzi²⁸. Skłonność do przemocy bierze się z oceny możliwości korzystnego dla agresora rozwiązania konfliktu oraz przekonania o uprawnionym stosowaniu wszelkich dostępnych środków wiodących do zrealizowania założonego celu, niejednokrotnie w imię wyidealizowanych czy wymagowanych wyższych racji. Wątpliwości natury moralnej albo obawa przed zdemaskowaniem tłumione są za pomocą selektywnego doboru napływających ze środowiska informacji, tak aby nie wzbudzały one ewentualnych wyrzutów sumienia, pogorszenia sposobu autopostrzegania lub krytyki otoczenia²⁹. Powstający w ten sposób mechanizm samooszukiwania i tworzenia hipokryzji przyczynia się do wzrostu pewności siebie i minimalizuje poczucie winy³⁰. W sytuacji, gdy obiektywne możliwości poprawy statusu społecznego są niedostępne, jednostka rewiduje własne poglądy i wspomnienia, interpretując je na własną korzyść. Niemodyfikowalna przeszłość nie wyklucza fałszywej narracji o niej, niejednokrotnie lekceważącej społeczną ocenę jej wiarygodności, tak częstą u przestępców.

Pobudki skłaniające do powstrzymywania się od popełniania przestępstw nie wyjaśniają, dlaczego ludzie sądzą, że inni powinni być karani za niewłaściwe z punktu widzenia norm społecznych zachowanie. Analiza moralności jako strategicznej interakcji między stronami sporu wykazała, że mając pełnię wiedzy co do zaistniałej sytuacji, zachowują się one odmiennie. Ofiara domaga się odpłaty za swoją faktyczną lub urojoną krzywdę, a jej żądania zaspokojone być mają za pośrednictwem instytucji powołanych

²⁴ T. Hobbes, *Lewiatan czyli Materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2009.

²⁵ S. Freud, *Kultura jako źródło cierpień*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2013.

²⁶ D. T. Kenrick, V. Sheets, *Homicidal fantasies*, "Ethology and Sociobiology" 1993, nr 14, s. 231–246.

²⁷ A. Siemaszko, *Koncepcja warstw niższych Millera*, [w:] A. Siemaszko, *Granice tolerancji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 154–164.

²⁸ R. F. Baumeister, L. Smart, J. M. Boden, *Relation of threatened egotism to violence and aggression: the dark side of high self-esteem*, "Psychological Review" 1996, nr 103 (1), s. 5–33.

²⁹ L. Festinger, *Teoria dysonansu poznawczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

³⁰ R. Kurzban, *Dlaczego wszyscy (inni) są hipokrytami: ewolucja i umysł modułowy*, CeDeWu.pl, Warszawa 2014.

specjalnie do ścigania i osądzania przestępstw. Rolą sprawcy jest ukrywanie niezgodnego z prawem zachowania, zaprzeczanie jego dokonaniu i oskarżanie oskarżających. Natomiast wymierzanie sprawiedliwości, sprowadza się do osądzania retrospektywnego, bez pewności, co do intencji działań przestępczych ani dokładnego przebiegu zdarzenia. Uczestnicy sytuacji konfliktowej mają odmienne cele strategiczne i inaczej interpretują posiadane przez siebie informacje. Zachowanie regulowane jest z jednej strony przez dążenia do wykazania niewinności, z drugiej zaś przez skłonności do potępiania, osądzania i karania³¹. Relacje sprawców i ofiar z przebiegu przestępstwa są niejednokrotnie tak odmienne, jakby opisywały całkowicie różne zdarzenia, co przysparza osobom je osądzającym dodatkowych kłopotów przy ustalaniu prawdy. Osądzający wykorzystują więc mechanizmy moralnego potępienia w celu zadecydowania, po której stronie sporu stanąć.

Świadomość popełnienia czynu nieetycznego skłania do zastosowania technik neutralizujących ewentualne wyrzuty sumienia, poczucie winy i wstydu. Zaangażowanie się w usprawiedliwianie zachowań przestępczych, wynika z chęci zachowania dotychczasowego obrazu samego siebie jako jednostki przestrzegającej zasad moralnych. Normy obowiązujące w społeczeństwie mają charakter warunkowy, co skłania do korzystnego dla siebie ich interpretowania. Członkowie subkultur dewiacyjnych dlatego popełniają przestępstwa, że specyficzne warunki ich egzystencji wyraźnie wskazują na taki sposób postępowania jako najbardziej opłacalny. Dodatkowo nie potrafią powściągać dążeń odwetowych, skłonności do samosądów ani kontrolować impulsów³², co świadczy o braku procesów cywilizacyjnych w obrębie tych grup³³. Wraz z poszerzaniem się obszaru odpowiedzialności państwo uprawiające działalność polegającą na rozstrzyganiu sporów o prawo zaczyna być postrzegane jako instytucja przestępcza. Wrogość wobec prawa przeradza się w poczucie niesprawiedliwości i przymusu, inicjując proces przejścia od pierwotnej do wtórnej dewiacji, zgodnej z rolą narzuconą przez społeczeństwo. Neutralizacja zachowań przestępczych może z czasem przerodzić się w zasady nimi sterujące oraz utrwaląć przestępcze zwyczaje³⁴.

Stosowanie technik neutralizacyjnych nie ma kontekstu patologicznego. W pewnym sensie podobne są one do zasad wyznaczających linię obrony w życiu społecznym, zarówno w procesie karnym, jak i polityce, czy stosunkach międzynarodowych³⁵.

³¹ P. DeScioli, R. Kurzban, *A solution to the mysteries of morality*, "Psychological Bulletin", 2013, nr 139, s. 477–496.

³² A. Siemaszko A., *Teoria neutralizacji Sykesa i Matzy*, [w:] A. Siemaszko, *Granice tolerancji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 184–199.

³³ N. Elias, *O procesie cywilizacji: analizy socjo- i psychogenetyczne*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2011.

³⁴ J. M. Paxton, L. Ungar, J. D. Greene, *Reflection and reasoning in moral judgment*, "Cognitive Science" 2012, nr 36 (1), s. 163–177.

³⁵ A. Siemaszko, *Granice tolerancji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 189.

Badania prowadzone nad naturą ludzką pokazują, że człowiek jest w swej istocie zły, egoistyczny, agresywny i niechętny w dążeniu do adekwatnego poznania samego siebie, aktywnie odczytuje napływające informacje i przekształca je zgodnie z własnym interesem, sprawnie odrzucając te, których nie chce przyjąć. Stosowanie programów resocjalizacyjnych kładących nacisk na wzięcie odpowiedzialności przez skazanego za przestępstwo, które popełnił, staje się więc bezzasadne, ponieważ racjonalizowanie czy neutralizowanie wcześniejszych zachowań nie jest predykatorem kolejnych przestępstw³⁶. W tej sytuacji poglądy na temat nieskuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych zdają się całkowicie uprawnione.

Jednakże używanie teorii wyjaśniających etiologię zachowań kryminalnych do usprawiedliwiania bezzasadności stosowanych programów pracy z więźniami lub wycofywania się z prowadzenia wobec nich oddziaływań resocjalizacyjnych w imię przekonania o ich udowodnionej empirycznie nieskuteczności, powinno być zastąpione poprawną metodologicznie weryfikacją funkcjonalności projektów realizowanych w więzieniach, opartych na ugruntowanej naukowo teorii i praktyce, dopasowanej do strukturalnej i kulturowej charakterystyki grupy docelowej³⁷. Adekwatne planowanie treści, konstrukcji i właściwe implementowanie wykreowanych programów resocjalizacyjnych, uwzględniające identyfikację mechanizmów sterujących zachowaniem człowieka i przewidujące długoterminowość kształtowania się pożądaných efektów, ma duże szanse na uzyskanie zamierzonych rezultatów.

Poza tym w planowaniu pracy resocjalizacyjnej i ocenie jej skuteczności należy uwzględnić właściwe zdefiniowanie pojęcia resocjalizacji. Koncepcje jego rozumienia, przypisują mu niejednolite znaczenia. Jest ona traktowana jako proces oddziaływań podejmowanych wobec osób resocjalizowanych, utożsamia z procesem zmian zachodzących w osobowości jednostek poddanych jej zabiegom lub osiągniętym efektem finalnym, ma złożoną strukturę i przebiega w luźno nakreślonych przedziałach czasowych. Składa się na nią klasyczna triada: opieka, terapia, wychowanie³⁸. Opieka obejmuje działania nastawione na zaspokajanie potrzeb, a także pomocowe i doradcze, w wychowaniu resocjalizacyjnym działania preparacyjne i reedukacyjne dominują nad kreacyjnymi, stanowiącymi podstawę tradycyjnego wychowania, natomiast terapia zajmuje się leczeniem dysfunkcji, uzupełnianiem i kompensowaniem stanów chorobowych, nieprawidłowych

³⁶ S. Maruna, R. E. Mann, *A fundamental attribution error? Rethinking cognitive distortions*, "Legal and Criminological Psychology", 2006, nr 11 (2), s. 155–177.

³⁷ J. Surzykiewicz, *Profilaktyka agresji i przemocy – wybrane aspekty metodologiczne, empiryczne i metodyczne*, [w:] B. Jezierska [et al.], *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja w nurtach inkluzji. Doświadczenia, problemy, perspektywy międzynarodowe*, Wydawnictwo IPSiR UW, Warszawa 2013, s. 209–253.

³⁸ L. Pytka, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia diagnostyczne i metodyczne*, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2001.

z punktu widzenia zdrowia fizycznego i psychicznego. Proces resocjalizacji może zarówno ograniczać się do jednego z elementów, jak i obejmować wszystkie z nich.

Skuteczność procesu resocjalizacji oceniana jest nie tylko przez pryzmat powrotności do przestępstwa resocjalizowanych jednostek, ale także adekwatności stosowanych wobec nich metod, umiejętności i kompetencji kierujących nim osób, uwarunkowań infrastrukturalnych umożliwiających realizację założonego celu, postaw resocjalizowanych wobec prowadzonych wobec nich zabiegów, jak również stanu polityki kryminalnej państwa, funkcjonalności instytucji ochrony prawnej oraz stosunku społeczeństwa do przestępstwa, sprawców przestępstw i sposobów wymierzania im kary³⁹.

Bezkrytyczne przyjmowanie wzorców płynących z krajów o innej tradycji prawnej, odmiennych uwarunkowaniach społecznych, indywidualnie formułujących założenia polityki karnej, wdrażających strategie zapobiegania przestępczości według różnorodnych koncepcji uzasadniających ich stosowanie i aplikowanie ich na doraźny użytek poszczególnych instytucji czy ugrupowań⁴⁰ prowadzić może na manowce punitywności populistycznej⁴¹.

Ograniczanie oceny efektywności resocjalizacji jedynie do stopnia wykonania zadania, z pominięciem istotnych składowych wpływających na możliwość pomyślnego przebiegu samego procesu zmian, generuje przekonanie o bezcelowości wszelkich działań zmierzających do przystosowania osób skazanych na karę pozbawienia wolności do bezkolizyjnego funkcjonowania w warunkach wolnościowych.

The effectiveness of social reintegration and mechanisms of criminal behavior

Summary: Reflections on the effectiveness of rehabilitation of those sentenced to a term of imprisonment conducted in the literature are very controversial. The finding of unreasonableness reclaim interactions on the one hand is objectionable to practitioners, on the other it results in the implementation of a specific type of criminal policy in the country and gives rise to populist voices demanding stricter criminal sanctions. Studies on the mechanisms of human behavior indicate a universal limited human aversion to the actual change if such a change is not subjectively beneficial. However, the frailty of human nature cannot become a reason for withdrawing from the projects aimed at modifying proceedings undesirable from a social point of view. The studies on the formation of the phenomenon of crime should help to improve social reintegration and not negate its validity.

³⁹ M. Heine, *Efektywność resocjalizacji – kontrowersje wokół znaczenia pojęcia*, [w:] B. Jezińska [et al.], *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja w nurtach inkluzji. Doświadczenia, problemy, perspektywy międzynarodowe*, Wydawnictwo IPSiR UW, Warszawa 2013, s. 156–165.

⁴⁰ A. Gaberle, *Nierozłączna triada. Przestępstwo, przestępca, społeczeństwo*, „Arche”, Gdańsk 2003, s. 196.

⁴¹ J. Utrat-Milecki, *Punitywność populistyczna a resocjalizacja*, [w:] B. Jezińska [et al.], *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja w nurtach inkluzji. Doświadczenia, problemy, perspektywy międzynarodowe*, Wydawnictwo IPSiR UW, Warszawa 2013, s. 126–135.

